

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant st. prot. sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2014 roku

sprawy **K. W.**

obwinionego z art. 86 § 2 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 30 kwietnia 2014 roku sygn. akt VIII W 466/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych i wymierza opłatę za drugą instancję w kwocie 150 złotych.

SSO Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szamotułach, VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w O., wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt VIII W 466/13 uznał obwinionego **K. W.** za winnego tego, że w dniu 12 czerwca 2013 roku około godziny 16.25 w miejscowości P. droga (...) kierując ciągnikiem rolniczym marki Z. nr rej. (...) z przyczepą jednoosiową znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,67 mg/l spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo, wymusił pierwszeństwo przejazdu nadjeżdżającej z przeciwnego pasa ruchu motocyklistce prowadzącej motocykl marki H. nr rej. (...) zmuszając ją do gwałtownego hamowania i położenia motocykla na lewy bok w celu uniknięcia zderzenia z ciągnikiem, tj. wykroczenia z art. 86 § 2 k.w. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 1.500 złotych grzywny.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art.118 § 1 k.p.s.w. oraz art. 1, art. 3 ust. 1 w związku z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 400 złotych oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 150 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca obwinionego**, zaskarżając wyrok w całości na korzyść obwinionego. Autor apelacji zarzucił wyrokowi błędne ustalenia faktyczne, że to obwiniony wymusił położenie przez pokrzywdzoną motocykla, jak również błędne ustalenie prędkości motocykla.

Skarżący wniósł o uniewinnienie obwinionego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego K. W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. w związku z art.8 k.p.s.w. Przedmiotem rozważań organu orzekającego były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwne i wszystkie one zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 410 k.p.k. w związku z art.82 § 1 k.p.s.w.

Kwestionowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych jest oczywiście nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem niezajomości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd orzekający rozstrzygając o winie bądź niewinności obwinionego, kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności obwinionego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Takie zaś okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą. Autor, co należy podkreślić w swojej niezwykle lakonicznej apelacji, nie zgadzając się z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie wykazał w sposób przekonywujący, poza odmienną i co istotne- jednostronną interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego, na jakiej podstawie ustalenia Sądu Rejonowego uważać należy za niesłuszne. Wywody zawarte w złożonej apelacji mają charakter ewidentnie polemiczny, stojąc w rażącej opozycji do starannie umotywowanego stanowiska organu orzekającego i jako takie nie mogły zyskać aprobaty Sądu odwoławczego. Organ orzekający dokonał oceny ujawnionych dowodów zgodnie z kryteriami z art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. i prawidłowo uznał obwinionego za winnego zarzucanego mu wykroczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dowodów przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Wywody skarżącego nie stanowią dlań żadnej intelektualnej kontrproponcji.

Zdaniem Sądu odwoławczego, wina i sprawstwo podsądnego nie budzą żadnych wątpliwości. Na to, że obwiniony popełnił przypisane mu wykroczenie wskazują w szczególności dowody w postaci: oględzin miejsca zdarzenia, wypowiedzi procesowych pokrzywdzonej W. C.(k.60-62), a także opinii biegłego C. K. (k.137-149).

Obrońca jest w błędzie forsując tezę, że pokrzywdzona nie musiała w inkryminowanym okresie podejmować manewru hamowania. W toku przewodu sądowego, wykazano ponad wszelką wątpliwość, że obwiniony nie zatrzymując się i nie redukując prędkości, zaczął skręcać w lewo. K. W. wjechał w ten sposób bezpośrednio na pas ruchu, którym jechała motocyklistka. Stosowna analiza czasowo-przestrzenna wskazała, że czas, jaki minął od powstania stanu zagrożenia wywołanego zachowaniem podsądnego wynosił 2,7 sekundy. Wobec tak poważnego i nie dającego się w żaden racjonalny sposób przewidzieć- zagrożenia w ruchu drogowym, W. C. musiała rozpocząć hamowanie motocyklu. W powyższych warunkach drogowych, ten manewr był konieczny dla ocalenia jej życia i zdrowia.

Twierdzenia obrońcy o jeździe przez pokrzywdzoną z nadmierną prędkością całkowicie rozmijają się z realiami dowodowymi przedmiotowej sprawy. Ekspertyza biegłego C. K. wykazała, że prędkość 60 km/h wskazana przez pokrzywdzoną była realna. Biegły dokonał stosownych obliczeń, przedstawił swoje przekonujące rozumowanie w pisemnej opinii. Biegły uwzględnił miarodajne dla oszacowania prędkości, z jaką poruszała się pokrzywdzona, czynniki jak: współczynnik tarcia o suchą powierzchnię asfaltową, ślady tarcia, czy odległość od wjazdu na pole. Obrońca nie przeciwstawił ekspertyzie dosłownie żadnego racjonalnego kontrargumentu. Autor apelacji tkwi zatem w ewidentnym błędzie wskazując, że „gdyby pokrzywdzona jechała z odpowiednią do warunków prędkością, to ostre hamowanie nie byłoby konieczne.”

K. W. nie zachował elementarnych reguł ostrożności w ruchu drogowym wobec jadącej z naprzeciwka pokrzywdzonej. Obwiniony podjął nagły skręt w lewo mimo, że pokrzywdzona znajdowała się w stosunkowo bliskiej odległości. Co bardzo istotne, obwiniony w inkryminowanym okresie, znajdował się w stanie nietrzeźwości. Alkohol u kierowcy pojazdu mechanicznego istotnie obniża jego zdolności psychomotoryczne (zdolność postrzegania, reagowania itp.) Z tych powodów, to wyłącznie lekceważenie przez podsądnego standardów bezpieczeństwa doprowadziło do tego, że nie zauważył pokrzywdzonej i nie zachował stosownej ostrożności przed wykonaniem skrętu w lewo.

Zważywszy, iż zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. w związku z art. 109 § 2 k.p.s.w. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze, Sąd II instancji dokonał kontroli zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do obwinionego również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k. Przeprowadzona kontrola instancyjna tego wyroku prowadzi do jednoznacznego wniosku, że zastosowana wobec podsądnego represja karna nie jest rażąco niewspółmierna. Wymierzona sankcja majątkowa 1.500 złotych stanowi dla obwinionego zasłużoną i umiarkowaną dolegliwość. Uwzględnia ona nadto sytuację majątkową i zdolności zarobkowe podsądnego. Nadto, spełnia zadania z zakresu prewencji generalnej.

Sąd odwoławczy na podstawie art. 626 k.p.k., art. 636 k.p.k. w związku z art. 119 k.p.s.w., § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył mu opłatę w kwocie 150 zł za II instancję.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,

II. kosztami postępowania odwoławczego obciążył obwinionego, z tego tytułu zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył mu opłatę w kwocie 150 zł za II instancję.

SSO Leszek Matuszewski